

Tak jak przed rokiem niemal przez cały sezon, tak teraz nowemu trenerowi zaczynają przeszkadzać absencje piłkarzy. W najbliższych tygodniach, tak jak z Pellegriniego, Mourinho nie skorzysta też z usług El Shaarawyego.

W meczu z Bologną piłkarz doznał urazu I stopnia jednego z mięśni łydki i będzie nieobecny na regularnych treningach przez 2-3 tygodnie. To oznacza, że wróci do gry w drugiej połowie grudnia. W spotkaniu z Interem portugalski trener nie skorzysta z obydwu graczy występujących w ostatnich meczach na pozycjach wahadłowych. Podczas gdy El Shaarawy jest kontuzjowany, za kartki pauzował będzie Karsdorp.

To idealna okazja dla Mourinho do powrotu do ustawienia 4-2-3-1, które - jak zapowiadał ostatnio - ma być standardowym. Do formy po urazie wraca już Vina, który zagra na lewej obronie. Na prawej, z konieczności, powinien wystąpić Ibanez. Środek pola powinien wyglądać klasycznie, z Veretout i Cristante. Do wyjaśnienia pozostaje kwestia środkowego napastnika. W niedzielę z powodu kartek nie zagra Abraham. Do gry na środku kandyduje Shomurodov.

Autor: abruzzo